

POSTANOWIENIE Z DNIA 25 MAJA 2005 R.
SNO 24/05

Toczące się przeciw obwinionemu sędziemu postępowanie karne nie może być uznane za długotrwałą przeszkodę uzasadniającą zawieszenie postępowania dyscyplinarnego (art. 22 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.).

Przewodniczący: sędzia SN Tomasz Grzegorzczak.

Sędziowie SN: Jacek Gudowski (sprawozdawca), Bronisław Czech.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na posiedzeniu z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego oraz protokolanta w sprawie sędziego Sądu Rejonowego po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2005 r. zażalenia wniesionego przez Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych na postanowienie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 2 marca 2005 r., sygn. akt (...)

postanowił:

u c h y l i ć zaskarżone p o s t a n o w i e n i e.

U z a s a d n i e n i e

Sędzia Sądu Rejonowego została postawiona pod zarzutem popełnienia przewinienia dyscyplinarnego przewidzianego w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.; dalej jako „Prawo o u.s.p.”), polegającego na tym, że w dniu 29 sierpnia 1997 r. poświadczyła nieprawdę w oryginale księgi wieczystej nr KW 103286, prowadzonej przez Sąd Rejonowy – Wydział Ksiąg Wieczystych, co do tego, że wpis hipoteki przymusowej na rzecz Banku Depozytowo-Kredytowego S.A. IV Oddział w A. na nieruchomości objętej tą księgą został dokonany w dniu 21 sierpnia 1997 r., czym działała na szkodę Elżbiety Marii F. i Dominiki F. jako współników spółki cywilnej „J.D.E. D.(...) S.C., Kompleksowa Realizacja Inwestycji” z siedzibą w A.

Wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2004 r., sygn. akt (...), Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał obwinioną winną popełnienia tego czynu i na podstawie art. 109 § 1 pkt 4 Prawa o u.s.p. wymierzył jej karę dyscyplinarną przeniesienia na inne miejsce służbowe.

Na skutek apelacji obwinionej Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 20 stycznia 2005 r., sygn. akt SNO 57/04, uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego i przekazał mu sprawę do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy – obok innych stwierdzeń uzasadniających uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji – dostrzegł, że przed Sądem Rejonowym równolegle toczy się postępowanie karne przeciwko sędziemu Sądu Rejonowego, oskarżonej o popełnienie tego samego czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 271 § 1 k.k. Wyrokiem tego Sądu z dnia 29 sierpnia 1997 r. oskarżoną uznano winną popełnienia tego czynu, stanowiącego przypadek mniejszej wagi i skazano ją na karę grzywny. Wyrok ten został jednak uchylony wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 10 listopada 2004 r., sygn. akt (...), i sprawa jest w toku.

Na tym tle Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że zgodnie z art. 119 Prawa o u.s.p., zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej nie wstrzymuje biegu postępowania dyscyplinarnego. Nie oznacza to jednak, że w każdym wypadku postępowanie karne pozostaje bez wpływu na tok postępowania dyscyplinarnego, jeśli bowiem przedmiotem rozpoznania w obu postępowaniach jest kwestia odpowiedzialności sędziego za ten sam czyn zabroniony – raz traktowany jako przewinienie dyscyplinarne, innym razem jako przestępstwo, to osobę, na której ciąży zarzut popełnienia przestępstwa, uważa się za niewinną dopóty, dopóki wina tej osoby nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu (art. 42 ust. 3 Konstytucji RP i art. 5 § 1 k.p.k.). Winę sprawcy związaną z popełnieniem przestępstwa – zdaniem Sądu Najwyższego – może stwierdzić tylko wyrok sądu wydany w postępowaniu karnym. Wyrok sądu dyscyplinarnego uznający obwinionego sędziego za winnego popełnienia przewinienia służbowego, wyczerpującego znamiona przestępstwa nie może zapaść w postępowaniu dyscyplinarnym zanim domniemanie niewinności nie zostanie obalone prawomocnym wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym. Gdyby czyn zarzucony obwinionej nie nosił znamion przestępstwa, wówczas nastąpiłoby już przedawnienie karalności przewinienia (art. 108 § 2 Prawa o u.s.p.). Tylko wtedy, gdy przewinienie dyscyplinarne zarzucone obwinionej zawiera znamiona przestępstwa, dalsze prowadzenie postępowania dyscyplinarnego może doprowadzić do jej ukarania (art. 108 § 4 Prawa o u.s.p.). Jeżeli przedmiotem toczących się równocześnie postępowań – dyscyplinarnego i karnego – jest odpowiedzialność sędziego związana z zarzutem popełnienia tego samego czynu o znamionach przestępstwa, brak wydanego w postępowaniu karnym wyroku obalającego domniemanie niewinności może – co stwierdził już Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 listopada 2003 r., sygn. akt SNO 73/03 (OSNSD 2003, nr 2, poz. 67) – stanowić przeszkodę uniemożliwiającą kontynuowanie postępowania dyscyplinarnego.

Odwołując się do tego poglądu i uznając go z mocy art. 442 § 3 k.p.k. za wiążący, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny postanowieniem z dnia 2 marca 2005 r., sygn. akt (...), działając na podstawie art. 22 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 Prawa o u.s.p., zawiesił postępowanie dyscyplinarne do czasu zakończenia postępowania karnego przeciwko obwinionej, toczącego się przed Sądem Rejonowym, sygn. akt (...).

W zażaleniu na to postanowienie, zmierzającym do jego uchylecia i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji celem kontynuowania postępowania, Rzecznik Dyscyplinarny Sędziów Sądów Powszechnych zarzucił obrazę przepisów postępowania (art. 22 § 1 i art. 339 § 3 i 5 k.p.k. w związku z art. 128 Prawa o u.s.p.) polegającą na przeprowadzeniu czynności procesowej i wydaniu postanowienia o zawieszeniu postępowania bez uprzedniego zawiadomienia rzecznika dyscyplinarnego o miejscu i czasie posiedzenia, a także na błędnym uznaniu, że toczące się wobec obwinionej postępowanie karne stanowi długotrwałą przeszkodę uniemożliwiającą prowadzenie toczącego się równocześnie postępowania dyscyplinarnego.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Najdalej idący zarzut zażalenia, polegający na wytknięciu „ewidentnego i rażącego” naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 339 § 3 i 5 k.p.k. przez po-zbawienie stron udziału w posiedzeniu dotyczącym zawieszenia postępowania, nie może być uznany za uzasadniony. Zgodnie z przytoczonym przepisem, w brzmieniu obowiązującym w dniu wydania zaskarżonego postanowienia, nadanym ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr 111, poz. 1061), mającym odpowiednie zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym (art. 128 Prawa o u.s.p.), prezes sądu kieruje sprawę na posiedzenie także wtedy, gdy zachodzi potrzeba umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2-11 k.p.k., albo z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia, wydania postanowienia o niewłaściwości sądu lub o zmianie wskazanego w akcie oskarżenia trybu postępowania, zwrotu sprawy prokuratorowi w celu usunięcia istotnych braków postępowania przygotowawczego, a także potrzeba wydania postanowienia o zawieszeniu postępowania oraz w przedmiocie tymczasowego aresztowania lub innego środka przymusu albo wydania wyroku nakazowego (§ 3). Udział stron, obrońców i pełnomocników, a ściślej – prokuratora i obrońców, jest obowiązkowy jedynie w wypadku posiedzenia dotyczącego orzeczenia środka zabezpieczającego określonego w art. 94 albo 95 k.k., a możliwy – w posiedzeniach dotyczących umorzenia postępowania z którejkolwiek z przyczyn oraz wydania postanowienia w przedmiocie tymczasowego aresztowania lub innego środka przymusu albo wydania wyroku nakazowego (§ 5). Zarazem jest oczywiste, że określony w art. 117 k.p.k. obowiązek zawiadomienia przez sąd o czasie i miejscu dokonania czynności dotyczy tylko tych posiedzeń, w których strony, obrońcy lub pełnomocnicy muszą lub mogą wziąć udział.

W tej sytuacji omawiany zarzut musi być uznany za chybiony, a jego postawienie wynika – jak się wydaje – z nieporozumienia, polegającego na odwołaniu się przez skarżącego do poprzedniego brzmienia art. 339 k.p.k.,

przewidującego obowiązek wzięcia przez prokuratora udziału w każdym posiedzeniu określonym w § 3 tego przepisu.

Nie można natomiast odmówić racji tym zarzutom skarżącego, które wskazują, że zastosowanie przez Sąd pierwszej instancji art. 22 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 Prawa o u.s.p. nie było prawidłowe. Należy w tym zakresie podnieść, że niewątpliwie, zgodnie z art. 5 § 1 k.p.k., sędziego ochrania zasada domniemania niewinności, co oznacza, iż tylko prawomocny wyrok sądu stwierdzający jego winę tę ochronę uchyla. Z tego względu sąd dyscyplinarny ma nakaz traktowania obwinionego – w zakresie stawianego mu zarzutu popełnienia przestępstwa – jako niewinnego do czasu obalenia zasady domniemania niewinności, nie może zatem kwalifikować czynu popełnionego przez obwinionego jako przewinienia tylko na podstawie uznania, że wyczerpał on znamiona przestępstwa. Fakt ten nie usuwa jednak obowiązku oceny, czy – niezależnie od ocen stawianych na gruncie prawa karnego – zarzucany obwinionemu czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne. Ujmując tę kwestię inaczej należy stwierdzić, że ocena popełnienia przewinienia dyscyplinarnego jako czynu bezprawnego, zawinionego i noszącego ładunek społecznej szkodliwości dotyczącego wykonywania służby sędziowskiej lub godności pełnionego urzędu musi być samoistna, niezależna od ocen dokonywanych w postępowaniu karnym, w związku z czym dany czyn – prawnie obojętny z punktu widzenia prawa karnego – może być kwalifikowany i „samodzielnie” osądzony jako przewinienie dyscyplinarne.

Postawiona teza znajduje dodatkowe potwierdzenie w treści art. 120 § 1 Prawa o u.s.p., który stwierdza wyraźnie, że wyrok uniewinniający wydany w postępowaniu karnym nie przeszkadza podjęciu czynności dyscyplinarnych, a w konsekwencji wydaniu przez sąd dyscyplinarny wyroku skazującego. Przepis ten, łącznie z art. 119 Prawa o u.s.p., wskazuje, że postępowania karne i dyscyplinarne mają charakter autonomiczny także wtedy, gdy dotyczą tego samego czynu. Jest przy tym oczywiste, że zgodnie z art. 8 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 Prawa o u.s.p. w postępowaniu dyscyplinarnym sąd rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu.

W konsekwencji należy stwierdzić, że zawieszenie postępowania dyscyplinarnego do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie przeciwko obwinionej, toczącej się przed Sądem Rejonowym, sygn. akt (...), było bezzasadne, a toczące się przeciw obwinionej postępowanie karne nie mogło być uznane za długotrwałą przeszkodę uzasadniającą – zgodnie z art. 22 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 Prawa o u.s.p. – zawieszenie postępowania dyscyplinarnego (por. także np. postanowienie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 7 kwietnia 2004 r., SNO 12/04, OSNSD 2004, nr 1, poz. 18). Tym samym skład rozpoznający zażalenie nie podziela poglądu, który został wyrażony w cytowanym już postanowieniu Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 27 listopada 2003 r., SNO 73/03.

Na koniec trzeba zaznaczyć, że – wbrew temu, co stwierdził Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji – treść uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 20 stycznia 2005 r., sygn. akt SNO 57/04, nie dawała podstaw do przyjęcia związania, o jakim mowa w art. 442 § 3 k.p.k. w związku z art. 128 Prawa o u.s.p.

Z tych przyczyn orzeczono, jak na wstępie (art. 437 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 Prawa o u.s.p.).